

Sygn. akt I C 782/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Przemysław Jagosz

Protokolant: *Aleksandra Bogusz*

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2013 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa **J. J.**

przeciwko **J. S. (1)**

o zapłatę

oddala powództwo.

UZASADNIENIE

J. J. wniósł o zasądzenie od **J. S. (1)** kwoty 80 000 zł oraz obciążenia pozwanego kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że żądana kwota stanowi zadośćuczynienie za krzywdę wywołaną naruszeniem jego dóbr osobistych, jakiego miał dopuścić się pozwany. Naruszenie to miało polegać na tym, że pozwany jako pełnomocnik z urzędu wyznaczony w innej sprawie sądowej powoda nie spotkał się z nim osobiście, nie złożył w sprawie żadnych pism procesowych, ani wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu II instancji, czym naruszył zasady rzetelnego wykonywania zawodu adwokata, wyzbywając powoda prawa do obrony i naruszając jego dobra osobiste poprzez brak szacunku.

(pozew k. 2)

J. S. (1) wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł, że po ustanowieniu go pełnomocnikiem z urzędu w sprawie I C 567/12 Sądu Okręgowego w Olsztynie i zapoznaniu się z roszczeniami powoda, wydanym już w sprawie wyrokiem i apelacją powoda ocenił, że roszczenia te są bezpodstawne, o czym poinformował powoda. Zapewnił obronę interesów powoda w postępowaniu apelacyjnym udzielając substytucji innemu pełnomocnikowi, który zawiadomił go o treści wyroku sądu II instancji. Informację tę przekazał powodowi, stwierdzając, że nie widzi szans na dalszą skuteczną pomoc prawną.

(odpowiedź na pozew k. 88)

Sąd ustalił, co następuje:

W sprawie I C 567/12, która toczyła się przed Sądem Okręgowym w Olsztynie powód **J. J.** żądał od pozwanego Skarbu Państwa – Sadu Rejonowego w G., Sądu Okręgowego w G. (1), Sądu Apelacyjnego w G. (1), Sądu Okręgowego w W. (1) i Sądu Apelacyjnego w W. (1) kwoty 80 000 zł zadośćuczynienia, wskazując na nieprawidłowości w postępowaniach toczących się przed tymi sądami.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 26-03-2012 r. powództwo zostało oddalone.

Postanowieniem z dnia 12-04-2012 r. ustanowiono dla powoda adwokata z urzędu, którym Okręgowa Rada Adwokacka w O. w dniu 17-04-2012 r. wyznaczyła pozwanego J. S. (2).

Apelację od wyroku z dnia 26-03-2012 r. wniósł osobiście powód w dniu 27-04-2013 r., przy czym wpłynęła ona do Sądu Okręgowego w Olsztynie w dniu 30-04-2012 r.

Po zapoznaniu się z roszczeniami powoda, wydanym już w sprawie wyrokiem i apelacją powoda, pozwany ocenił, że roszczenia te są bezpodstawne, o czym poinformował powoda, a w postępowaniu apelacyjnym nie składał już żadnych pism procesowych.

Apelacja powoda została rozpoznana przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku za sygn. akt I ACa 360/12 na rozprawie w dniu 22-08-2012 r., na której powód był reprezentowany przez działającego z upoważnienia pozwanego zastępcę. Wyrokiem z tego samego dnia Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację powoda, o czym pozwany zawiadomił powoda, stwierdzając, że nie widzi szans na dalszą skuteczną pomoc prawną.

Postanowieniem z dnia 28-11-2012 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku ustanowił dla powoda pełnomocnika celem wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku tego Sądu z dnia 22-08-2012 r. Wyznaczony pełnomocnik – radca prawny W. S. sporządził opinię o braku podstaw do wniesienia skargi.

(wyrok k. 127, postanowienie k. 138, pismo Okręgowej Rady Adwokackiej w O. k. 151, apelacja k. 155, protokół rozprawy apelacyjnej i wyrok SA k. 169-170, postanowienia k. 193 i 221 akt I C 567/12 SO w Olsztynie – I ACa 360/12 SA w Białymstoku, wyciąg z protokołu posiedzenia Rady Adwokackiej w O. – k. 89 akt niniejszych)

Sąd zważył, co następuje:

W pierwszym rzędzie wskazać trzeba, że powód twierdził, że naruszenie dóbr osobistych, jakich miał się dopuścić pozwany, zostało dokonane na tle postępowania w sprawie I ACa 360/12, przy czym początkowo wskazywał, że toczyło się ono przed Sądem Apelacyjnym we W. i B. (por. pozew), by ostatecznie wskazać na Sąd Apelacyjny w W. (1) (por. pismo k. 80). Wobec stwierdzenia, że postępowanie o takiej sygnaturze, które jednocześnie dotyczyłoby powoda i w którym występowałby pozwany jako jego pełnomocnik z urzędu, toczyło się tylko przed Sądem Apelacyjnym w Białymstoku (por. notatki k. 74 i 83), należy uznać, że zarzuty powoda odnoszą się właśnie do tej sprawy, której przebieg w zakresie dotyczącym pozwanego opisano powyżej.

Na tle tej sprawy oraz podstaw faktycznych roszczenia zgłoszonego przez powoda, rozważenia wymagało, czy zarzucane pozwanemu zachowania rzeczywiście w sposób bezprawny naruszyły dobra osobiste powoda i spowodowały tym krzywdę wymagającą zadośćuczynienia w kwocie 80 000 zł.

Stosownie bowiem do art. 24 Kodeksu cywilnego (Kc) w zw. z art. 448 Kc ten, którego dobro osobiste zostało naruszone cudzym działaniem, może żądać zadośćuczynienia za wynikłą stąd krzywdę, chyba że działanie to nie było bezprawne.

Przypomnieć trzeba, że powód powoływał się na naruszenie swoich dóbr osobistych w postaci prawa do szacunku (czyli godności osobistej), zaś do naruszenia tego miało dojść poprzez brak osobistego kontaktu pozwanego z powodem, niezłożenie przez pozwanego pism procesowych w postępowaniu apelacyjnym i niezłożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu II instancji.

Z niezaprzeczonych wyjaśnień pozwanego wynika jednak, że po zapoznaniu się z powierzoną mu sprawą i dokonaniu jej oceny, zawiadomił powoda o wyniku swojej analizy i o tym, że uważa roszczenia za bezpodstawne, zapewnił właściwą reprezentację powoda na rozprawie apelacyjnej, a także powiadomił go o treści wyroku sądu II instancji, wskazując, że nie widzi szans na dalszą skuteczną pomoc prawną, z czego wynikało również to, że w postępowaniu apelacyjnym nie składał żadnych wniosków, w tym wniosku o uzasadnienie wyroku oddalającego apelację powoda.

Trudno uznać, aby tego rodzaju zachowanie mogło stanowić naruszenie jakichkolwiek dóbr osobistych powoda, w tym prawa do szacunku. Zważywszy na miejsca pobytu obu stron (powód przebywał w W., pozwany w O.) trudno

było wymagać, aby w celu zakomunikowania powodowi o wynikach swojej oceny jego roszczeń, pozwany jako adwokat z urzędu był bezwzględnie obowiązany do osobistego kontaktu z powodem, a nadto do składania pism procesowych popierających żądania, które ocenił za bezzasadne. Popieranie bezpodstawnych roszczeń w wypadkach skrajnych mogłoby bowiem prowadzić do skutków niekorzystnych dla osoby reprezentowanej, zwłaszcza w zakresie obciążenia kosztami przegranego procesu. Nawet jednak, gdyby uznać, że nie było przeszkód, aby między stronami doszło do kontaktu osobistego i aby pozwany złożył jakieś pismo procesowe popierające apelację, a następnie wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu II instancji, nie sposób przyjąć, aby brak takiego zachowania był jednoznaczny z nieokazaniem powodowi szacunku w stopniu naruszającym jego dobra osobiste. W żadnej mierze bowiem nie wykazano, aby - obiektywnie rzecz ujmując - takie zachowanie prowadziło do poniżenia powoda lub uwłaczało jego godności, niezależnie już od tego, że trudno byłoby je uznać za zachowanie bezprawne.

Nie zmienia tego okoliczność, że powód mógł się poczuć subiektywnie urażony postawą pozwanego. Dla zastosowania przepisów art. 24 Kc konieczne jest jednak, aby naruszenie dobra osobistego miało charakter obiektywny, tj. było tak postrzegane powszechnie.

W konsekwencji, w ocenie Sądu brak jest podstaw do przypisania pozwanemu bezprawnego naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda wskutek działań opisanych w pozwie. Trudno uznać, aby mogły stanowić podstawę jakichkolwiek roszczeń odszkodowawczych, abstrahując od tego, że powód nie wykazał, na czym mogłaby polegać ewentualna szkoda, skoro jego powództwo w sprawie, w której był reprezentowany przez pozwanego, zostało oddalone, podobnie jak apelacja.

Z tych przyczyn, w braku usprawiedliwionych podstaw faktycznych i prawnych, powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono jak w sentencji.